

KAROLINA WITESKA-CHMIELEWSKA

## PIĘĆ LAT KONKURSU „POLSKA WIEŚ – DZIEDZICTWO I PRZYSZŁOŚĆ”

Pomysłodawcą konkursu „Polska wieś – dziedzictwo i przyszłość”, który po raz pierwszy został ogłoszony w 2009 roku, był prof. dr hab. Jerzy Wilkin<sup>1</sup>, a jego organizacją niezmiennie zajmuje się Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa (FDPA) we współpracy z Wydawnictwem Naukowym Scholar. Już sama nazwa sugeruje cele konkursu, to m.in.: promocja polskiego rolnictwa, wachlarz tematów związanych z dziedzictwem kulturowym wsi i terenów wiejskich, zachęta do publicznej debaty o problemach, jakimi żyje wieś polska. Prace konkursowe oceniane są w dwóch kategoriach. Pierwsza obejmuje opracowania naukowe, popularnonaukowe i takie, które nie należą wprawdzie do żadnej z tych dwóch grup, ale prezentują szczególnie inspirujące i innowacyjne spojrzenie na problematykę rozwoju wsi. Prace z drugiej kategorii konkursowej poświęcone są opisom dorobku kulturowego kraju i regionu, inicjatyw lokalnych, dziedzictwa historycznego wsi (monografie wsi, zbiory zdjęć, pamiętniki), a także są relacjami z działań przyczyniających się do rozwoju polskiej wsi. Na przychylność ekspertów mogą liczyć opracowania nowatorskie, interdyscyplinarne, oryginalne w sposobie ujęcia podjętej problematyki lub metodologii badań, napisane w sposób atrakcyjny dla potencjalnych czytelników.

Ostateczny wybór laureatów odbywa się podczas spotkania wszystkich członków Kapituły. Wprawdzie eksperci nierzadko burzliwie dyskutują, ale dla większości z nich udział w tym przedsięwzięciu jest *czymś fascynującym, pouczającym, a często*

---

<sup>1</sup> Nadsyłane prace ocenia Kapituła Konkursowa, której przewodniczy prof. dr hab. Jerzy Wilkin, a zasiadali w niej: dr Barbara Perepeczko z Zakładu Socjologii Wsi IRWiR PAN, prof. dr hab. Izabella Bukraba-Rylska z Zakładu Socjologii Wsi IRWiR PAN (w Kapitulę Konkursową do 2011 r.), dr Andrzej Hałasiewicz z Zakładu Socjologii UMK, dr Dorota Klepacka-Kołodziejska z Zakładu Integracji Europejskiej IRWiR PAN, prof. dr hab. Józef Styk z Zakładu Socjologii Wsi i Miasta UMCS (od 2011 r.) oraz prof. dr hab. Roch Sulima – z Instytutu Kultury Polskiej Wydziału Polonistyki UW oraz Instytutu Kultury i Komunikowania Wydziału Kulturoznawstwa SWPS (od 2012 r.).

*także wzruszającym. Prace zgłaszane na konkurs są w większości autentycznym produktem serca i umysłu, a także w wielu przypadkach, ciężkiej pracy*<sup>2</sup>.

Zwycięzca w każdej z kategorii otrzymuje nagrodę pieniężną w wysokości 5 tys. zł brutto, a wybrane prace zostają wydane w Wydawnictwie Naukowym Scholar<sup>3</sup>, zaś ich promocja odbywa się w pierwszej połowie następnego roku.

Stałymi patronami medialnymi, wspierającymi Fundację w upowszechnianiu informacji o konkursie, są portale internetowe: [kulturaludowa.pl](http://kulturaludowa.pl); [witrynawiejska.org.pl](http://witrynawiejska.org.pl). W 2010 r. patronem honorowym został Polski Komitet ds. UNESCO, bo konkurs wpisuje się w jego cele związane z poszukiwaniem i wspieraniem dokumentowania kultury niematerialnej.

Od 2011 r. promocje prac nagrodzonych w konkursie połączono z konwersatoriami „Polska wieś w XXI wieku”, związanymi z publikowanymi od 2000 r. przez FDPa co dwa lata raportami o stanie polskiej wsi. Tematyka konwersatoriów jest determinowana tematyką nagradzanych w danym roku prac konkursowych.

## TROCZE STATYSTYKI

Na dotychczasowe pięć edycji konkursu wpłynęło łącznie 221 prac, większość w kategorii drugiej – zgłoszono do niej 156 opracowań, w pierwszej znalazło się ich 65. Wśród nadsyłanych prac dominują monografie wsi, pojawiają się sagi rodzinne, opowiadania i wiersze.

Wśród autorów jest 53% kobiet. Ponieważ od dwóch lat uczestnicy konkursu podają swój wiek, wiemy, że średnia wieku uczestników to w przypadku pierwszej kategorii – 33 lata, a drugiej – 47 lat.

Najwięcej uczestników mieszka w województwie lubelskim (z tego regionu pochodzi ok. 15% osób), za nim jest województwo mazowieckie (12%), następnie kujawsko-pomorskie (10%). Najmniejsze zainteresowanie konkursem stwierdzono w województwach: łódzkim (3%) oraz lubuskim (4%), pomorskim (4%), podlaskim (4%), opolskim (4%), dolnośląskim (4%). Raz zdarzyło się, że w szranki o konkursowe laury stanął uczestnik z Berlina.

Najchętniej opisywany obszar to także Lubelszczyzna – poświęcono jej 18% zgłoszonych prac, prawie o połowę mniej dotyczyło województwa kujawsko-pomorskiego (10%) i podkarpackiego (8%). Najrzadziej przedmiotem opisu stają się wsie z województw: lubuskiego (3%), pomorskiego (3%), łódzkiego (3%), podlaskiego (4%) i opolskiego (4%).

Uczestnicy najchętniej piszą o historii własnej wsi. Często pojawiają się także prace dotyczące wpływu funduszy unijnych na rozwój konkretnych miejscowości.

Wśród prac nie brakuje takich, które wzruszały, zatrzymywały na dłużej, rozbuźdzały emocje, wywoływały dyskusję, pozwoliły uchylić rąbka tajemnicy wsi znanych i mniej rozpoznawalnych.

<sup>2</sup> J. Wilkin, 2012: Wstęp [w:] A. Paprot, *Kształtowanie się świadomości kulturowej mieszkańców Starej Kościelnicy po 1945 roku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 7.

<sup>3</sup> Które odpowiada za redakcję i wydanie drukiem wybranych prac oraz ich dystrybucję do księgarń na terenie całej Polski. Wszystkie książki można również zakupić na stronie internetowej wydawnictwa.

Najwięcej jest monografii, tworzonych zazwyczaj przez zaangażowanych społecznie, działających na rzecz lokalnej wspólnoty mieszkańców, którzy czują wręcz przymus opowiadania o swoich miejscowościach. Wśród autorów są lokalni dziennikarze, radni, dyrektorzy szkół, prezesi stowarzyszeń, a nawet księża. Z ich prac przebija nieskrywane zaangażowanie w losy wsi i autentyczny zapał do przedstawiania jej historii. Wszyscy autorzy monografii poświęcili wiele czasu na wielogodzinne rozmowy z mieszkańcami, zapoznanie się z archiwami muzealnymi i parafialnymi księgami. Nierzadko można w nich znaleźć historie opowiadane przez ludzi, którzy już odeszli, a dzięki takim opracowaniom w ostatniej chwili udało się zatrzymać czas, uchronić od zapomnienia losy ludzi i miejscowości. Szkoda, że niezbyt często lokalne władze wykazują nimi zainteresowanie, chociaż są dla mieszkańców ważne, bo dokumentują fragment dziejów np. jednej wsi.

Konkurs motywuje także do spisywania dziejów własnych rodzin, przelewania na papier historii dziadków, ojców i ciotek, którzy przeżyli wojny, łagry i opowiedzieli swoje losy wnukom. Niejednokrotnie przekazywane opracowania są pożegnaniem z dopiero co odeszłym ojcem, matką, spisaniem „na gorąco” emocji i wspomnień bliskich i już nieobecnych. Tego rodzaju opowiadania są niejednokrotnie wzruszającymi opowieściami o niezwykłych losach bliskich – to rodzinne kroniki wydarzeń, ilustrowane uporządkowanymi i opisanymi zdjęciami, dzieła wyjątkowe przede wszystkim dla tej konkretnej rodziny i jej kolejnych pokoleń. Dzięki nim poźółkłe fotografie nie będą już przechowywanym w babcinych szufladach nieodgadnionym i niezrozumiałym zabytkiem, bo skomentowane, opisane i wzbogacone opowieściami stają się prawdziwym skarbem dla kolejnych pokoleń i przyszłych twórców drzew genealogicznych.

## JAKIE PRACE WYGRYWAJĄ?

Jak spośród wielości poruszanych tematów, opisywanych miejsc, szkiców biograficznych wybrać te, o których powinna dowiedzieć się Polska? Co decyduje o tym, że została wybrana praca opisująca jakiś region? Co skłania ekspertów do docenienia właśnie tego, a nie innego zbioru wierszy?

Decydującym kryterium jest przede wszystkim sposób prezentacji tematu, następnie problematyka, która powinna być interesująca dla szerokiego grona odbiorców. W przypadku prac ocenianych w pierwszej kategorii (prace naukowe) Kapituła dodatkowo zwraca uwagę na aparat naukowy, metodologię, dobór bibliografii.

A jak to wygląda w praktyce? Przyjrzyjmy się dotychczasowym publikacjom i ich tematyce.

W I edycji konkursu wygrały opracowania dotyczące dwóch regionów w Polsce – Bieszczadów oraz wsi Maliszewo. *Miejsce i przestrzeń. Krajobraz w doświadczeniu mieszkańców Bieszczadzkiego Parku Narodowego* – to nagrodzona w pierwszej kategorii praca Krystiana Połomskiego, przedstawiająca różne perspektywy percepcji Bieszczadów – sposób ich doświadczenia przez turystów, mieszkańców – starych i młodych, zasiedziały i całkiem nowych.

Publikacja zawiera – jak zaznacza we Wstępie książki prof. dr hab. Jerzy Wilkin – *bardzo bogaty materiał dokumentacyjny, utrwalający ciekawe zjawiska*

*społeczno-kulturowe zachodzące w społecznościach lokalnych Bieszczadów. Prezentuje oryginalne i zróżnicowane podejścia metodologiczne. Napisana jest z wielką pasją, dzięki czemu czyta się ją z wielkim zainteresowaniem. Prowokuje do myślenia i pogłębiania wiedzy o zagmatwanych losach społeczności bieszczadzkiej*<sup>4</sup>.

Zwycięska w drugiej kategorii praca Doroty Kosteckiej *Maliszewo dawniej i dziś* ukazuje historię położonej na ziemi dobrzyńskiej wsi Maliszewo przez pryzmat życia – a więc pracy i świętowania – jej dawnych i obecnych mieszkańców.

Wśród opracowań ocenianych w II edycji konkursu przeważały monografie wsi, zgłoszono również historię parafii, opowiadanie oraz opracowanie poświęcone garn-carstwu, jednak największe zainteresowanie ekspertów wzbudziły prace dwojga młodych fascynatów, którzy skupili się na architekturze warmińsko-mazurskiej oraz dziejach Wereszczyna.

W pierwszej kategorii laureatką została Kamila Storz, autorka pracy *Murowany dom wiejski w krajobrazie kulturowym Warmii i Mazur*, która podjęła niezwykle ważną, acz rzadko poruszaną tematykę wiejskiej architektury mieszkalnej, z którą każdy styka się na co dzień. Dom jest – jak podkreśliła w przedmowie dr inż. arch. Elżbieta Raszeja – *jednocześnie odbiciem stylu życia, modelu rodziny, wyznacznikiem statusu społecznego i świadectwem zamożności mieszkańców*<sup>5</sup>. Praca wzruszała również stylem opowiadania oraz wieloma kameralnymi opisami ówczesnych realiów.

W drugiej kategorii zwyciężyła praca *Wereszczyn. Śladami zapomnianej historii* Adama Panasiuka, interesująca nie tylko ze względu na treść i język, jakim opowiedziano o tytułowej wsi na Lubelszczyźnie, ale również ze względu na sposób jej powstania. Prezentację współtworzyli ludzie, którzy bardzo chętnie podzielili się z Panasiukiem dokumentami dotyczącymi miejscowości, fotografiami, wspomnieniami z nią związanymi, toteż nie brakuje w niej rozmów z mieszkańcami, dokumentów, zdjęć i opowieści sentymentalnych<sup>6</sup>.

W III edycji konkursu przeważały monografie, ale była również powieść i scenariusz przedstawienia teatralnego. Tym razem jednak doceniono zainteresowanie Ziemiąmi Odzyskanymi oraz poezję.

Nagrodę w pierwszej kategorii Kapituła przyznała Aleksandrze Paprot, autorce opracowania *Kształtowanie się świadomości kulturowej mieszkańców Starej Kościelnicy po 1945 roku*<sup>7</sup>; była to także jej praca magisterska napisana na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Gdańskiego, poruszająca problem identyfikacji kulturowo-społecznej ludzi, którzy – wskutek wydarzeń historycznych – musieli opuścić swoje domy

<sup>4</sup> J. Wilkin, 2010: Wstęp, [w:] K. Połomski, *Miejsce i przestrzeń. Krajobraz w doświadczeniu mieszkańców Bieszczadzkiego Parku Narodowego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 10.

<sup>5</sup> E. Raszeja, 2011: Przedmowa, [w:] K. Storz, *Murowany dom wiejski w krajobrazie kulturowym Warmii i Mazur*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 7–8.

<sup>6</sup> <http://www.fdfa.org.pl/pl/rozwoj-obszarow-wiejskich-i-rolnictwo/poprzednie-edycje-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszoq/ii-edycja-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszoq/prace-laureatow-ii-edycji-konkursu-polska-wie-dziedzictwo-i-przyszo-opublikowane> (dostęp: 31.12.2013 r.)

<sup>7</sup> W wersji książkowej praca ukazała się pod tytułem *Stara Kościelnica. Dzieje żuławskiej wsi*.

rodzinne i osiedli na żuławskiej wsi. Opierając się na wnikliwych wywiadach, analizie dokumentów z archiwów, zdjęciach i literaturze, autorka pisze o tym, jak „nowi” mieszkańcy tytułowej wsi radzili sobie z koniecznością zakorzenienia się w miejscach niebędących ich światem „z urodzenia”.

Kolejną laureatką omawianej edycji konkursu, nagrodzoną w drugiej kategorii, została Mariola Platte, autorka tomiku *Słowa na między przysiadły. Antologia poetów wsi*. Najpierw jednak był konkurs „Harmonia dusz”, ogłoszony przez laureatkę oraz Krzysztofa Nowaka. Do rywalizacji stanęło w nim 169 autorów, nadesłano w sumie 800 utworów poetyckich dotyczących wsi. Mariola Platte zdecydowała się wybrać do antologii utwory poetyckie 21 twórców piszących o swoich małych ojczyznach.

Na IV edycję zgłoszono rekordową liczbę prac – o wydanie swych opracowań walczyło tym razem aż 65 uczestników, a wśród nich nauczyciele, społecznicy, dziennikarze, filozofowie, a nawet graficy komputerowi. W nadesłanych monografiach zaprezentowano różne regiony, prace naukowe poświęcone były problematyce turystyki, oddziaływania dużych przedsiębiorstw na obszary wiejskie, a także lubelskiej obrzędowości. Kapituła postanowiła nagrodzić w pierwszej kategorii opracowanie pt. *Mentalność ludności wiejskiej w PRL. Studium zmian* autorstwa Eweliny Szpak<sup>8</sup>.

W drugiej kategorii nagrodzono Zofię Szanter za pracę *Z przeszłości Łemkowszczyzny. Dzieje Przysłopia i Nowicy*. Jak stwierdził w przedmowie prof. dr hab. Józef Styk – w tej pracy *jak w soczewce ogniskuje się wszystko to, co jest specyficzne dla przeszłości Łemkowszczyzny*<sup>9</sup>.

W V edycji, oprócz wielu monografii i wierszy, dominowała tematyka konsumpcji i ekologii. Wybrano laureata jedynie w pierwszej kategorii – został nim Wojciech Goszczyński, autor pracy doktorskiej *Smak zmiany. Nowe formy społecznej organizacji rolnictwa i konsumpcji w Unii Europejskiej*. To dotyczące socjologii rolnictwa, wsi i konsumpcji opracowanie jest analizą wpływu konsumentów i nowych ruchów społecznych na kształt i charakter systemów produkcji rolnej, zawiera także studium przypadków alternatywnych form rolnictwa w Polsce. W drugiej kategorii nagroda tym razem nie została przyznana.

## KIM SĄ LAUREACI?

*Kim jesteś i skąd pochodzisz? Jaka jest twoja tożsamość i gdzie są twoje korzenie? Socjologowie uwielbiają zadawać tego typu pytania, zastanawiać się nad kwestiami tożsamości i zakorzenienia w odniesieniu do jednostek i grup społecznych. Uwielbiają pytać, słuchać historii życia oraz innych opowieści. (...) Socjologowie dobrze wiedzą, że każda opowieść o sobie jest tworzeniem siebie, własnej biografii i związana jest z zamykaniem pewnych etapów życia. Nie każdy ma na to ochotę i łatwo się temu zabiegowi poddaje i też nie każdy ma własne przemyślenia na ten*

<sup>8</sup> Recenzja tej interesującej książki – patrz s. 161.

<sup>9</sup> J. Styk, 2013: Przedmowa, [w:] Z. Szanter, *Z przeszłości Łemkowszczyzny. Dzieje Przysłopia i Nowicy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 13.

temat. *Pan Bóg nierówno dzieli talenty i niektórym osobom łatwiej jest opowiadać, a innym łatwiej jest słuchać. Jestem w tej drugiej grupie, choć wiem, że słuchanie jest równie trudne jak opowiadanie o sobie. Po prostu słucham tego, co inni opowiadają* – takimi oto słowami zaprezentował się na prośbę organizatorów konkursu Krystian Połomski. Mówiąc o sobie, nakreślił jednocześnie cechy właściwe dla wszystkich laureatów: umiejętność słuchania, zadawania pytań, ciekawość losów innych ludzi w innych czasach.

Zwłaszcza ostatnia z wymienionych cech przebija się w wypowiedziach większości uczestników stojących w konkursowe szranki. Zasianie ziarna ciekawości następuje już w dzieciństwie. Dorota Kostecka – laureatka I edycji – wspomina: *Każde wakacje, ferie zimowe i okresy świąteczne spędzałam zarówno u jednych, jak i drugich dziadków, gdzie obserwowałam wiejskie życie, często pomagając w pracach polowych. Bardzo ciekawiły mnie wszelkie regionalne zwyczaje kultywowane na wsi. Jednak to rodzice mojego taty – dziadkowie Chojniccy – karmili mnie opowieściami sprzed lat, dawnymi historiami z życia ich i ich przodków. Oni też posiadali bogatsze zbiory fotografii, których oglądanie podsycalo moją ciekawość. Początkowo zainteresowała mnie genealogia rodzinna, a dzięki poszukiwaniom korzeni okazało się, że ród Chojnickich zamieszkiwał Maliszewo od wielu pokoleń<sup>10</sup>.*

Do wczesnej fascynacji historią przyznaje się także Adam Panasiuk: *W olimpiadach historycznych na etapie szkoły podstawowej startowałam kilkakrotnie, w końcu zostałam laureatem olimpiady historycznej szczebla wojewódzkiego. Jednak zdecydowałam się na studia politologiczne i prawnicze w Lublinie<sup>11</sup>.*

Z kolei dla autorki *Murowanego domu wiejskiego...* – Kamili Storz – charakterystyczny jest lokalny patriotyzm: (...) *urodziłam się i wychowałam na Mazurach, w leśniczówce Galwica położonej niedaleko Jedwabna w powiecie szczycieńskim. Leśniczówka to stuletni, poniemiecki dom z czerwonej cegły. Przyszedł moment, że takich domów zaczęłam na Warmii i Mazurach dostrzegać coraz więcej i zastanawiać się, dlaczego nie docenia się ich piękna, skazuje się na nieudolne remonty i nieodpowiedzialnych lokatorów. Miejsce naszego urodzenia często „programuje” nas na całe życie. Wierzę, że tak się stało w moim przypadku<sup>12</sup>.*

Zainteresowanie Aleksandry Paprot kształtowaniem się świadomości kulturowej mieszkańców Starej Kościelnicy po 1945 r. miało swój początek w poznawaniu przekazów członków jej rodziny, która po II wojnie światowej została przesiedlona w rejon delty Wisły. Słuchając opowiadania dziadków i rodziców, autorka dostrzegła

<sup>10</sup> <http://www.fdpa.org.pl/pl/rozwoj-obszarow-wiejskich-i-rolnictwo/poprzednie-edycje-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/konkurs-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/laureaci-i-edycji-konkursu/dorotakostecka> (dostęp: 31.12.2013 r.)

<sup>11</sup> <http://www.fdpa.org.pl/pl/rozwoj-obszarow-wiejskich-i-rolnictwo/poprzednie-edycje-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/ii-edycja-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/rozstrzygniecie-ii-edycji-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/adam-panasiuk> (dostęp: 31.12.2013 r.)

<sup>12</sup> <http://www.fdpa.org.pl/pl/rozwoj-obszarow-wiejskich-i-rolnictwo/poprzednie-edycje-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/ii-edycja-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/rozstrzygniecie-ii-edycji-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/kamila-storz> (dostęp: 31.12.2013 r.)

niezwykłą wartość dziedzictwa kulturowego oraz wielokulturowości regionu i postanowiła wykorzystać to w badaniach nad swoją rodzinną miejscowością<sup>13</sup>.

Jednak laureaci konkursu to nie tylko ciekawscy obserwatorzy świata, ale również „szperacze, zbieracze i wyszukiwacze”. Odwiedzają archiwa i muzea, przeszukują zbiory parafialne, biegają z dyktafonami i notatnikami, zapisują skrzętnie opowiadane im historie, poświęcając na to niekiedy cały swój wolny czas. *Wychowując (...) troje dzieci i pracując zawodowo – wspomina Dorota Kostecka – byłam znacznie ograniczona czasowo, więc na każdy wyjazd do archiwum czy biblioteki musiałam wziąć cały dzień urlopu. Latem zaś, kiedy rodzina oczekiwała, że poświęcę im trochę czasu, okazywało się, że nie mam już żadnego wolnego dnia do wykorzystania*<sup>14</sup>.

Adam Panasiuk w ciągu trzech lat przeprowadził ponad 100 wywiadów, zebrał ponad 2000 skanów lub fotokopii starych zdjęć. *Z pomocą przyszedł mi Internet. Publikacje Federacji Bibliotek Cyfrowych i dokumenty z [www.szukajwarchiwach.pl](http://www.szukajwarchiwach.pl) śledzę od początku powstania tych stron. Niestety, ze względu na brak czasu nie zdążyłem przeprowadzić szczegółowej kwerendy archiwalnej, ale kieruję się zasadą, że dziś najważniejsi są najstarsi mieszkańcy, którzy w każdej chwili mogą odejść, a archiwa poczekają*<sup>15</sup>.

Wielu autorów nagrodzonych prac to lokalni liderzy, aktywiści, organizatorzy życia kulturalnego poświęcający swój wolny czas jeśli nie na szukanie informacji, to na działanie na rzecz swojej wsi. Zofia Szanter – laureatka IV edycji konkursu – w latach 1979–1981 była inicjatorką zorganizowanej akcji społecznej na rzecz remontu zabytkowej cerkwi w Przysłopiu. Swym zaangażowaniem przyczyniła się do uratowania przed zawałeniem jednego z najstarszych i najcenniejszych zabytków Beskidu Niskiego<sup>16</sup>. Z kolei Mariola Platte mieszka od 1981 r. we wsi Gierzwałd, gdzie nie tylko prowadzi gospodarstwo „Plattówka”, ale też inicjuje konkursy poetyckie, promuje przyrodę oraz piękno Mazur poprzez poezję i teatr.

Autorów monografii i opisywaczy historii wsi cechuje także wielki szacunek dla opowiadaczy, gawędziarzy, zazwyczaj osób starszych, i pokora wobec historii i wspomnień. Niektórzy z laureatów zaznaczają, że ich prace nie powstałyby, gdyby nie chęć innych osób do wspominania i opowiadania. A jednak powroty do przeszłości,

<sup>13</sup> Por. <http://www.fdpa.org.pl/pl/rozwoj-obszarow-wiejskich-i-rolnictwo/popzednie-edycje-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/iii-edycja-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/rozstrzygniecie-iii-edycji-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/aleksandra-papr> ot (dostęp: 31.12.2013 r.)

<sup>14</sup> <http://www.fdpa.org.pl/pl/rozwoj-obszarow-wiejskich-i-rolnictwo/popzednie-edycje-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/konkurs-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/laureaci-i-edycji-konkursu/dorotakostecka> (dostęp: 31.12.2013 r.)

<sup>15</sup> <http://www.fdpa.org.pl/pl/rozwoj-obszarow-wiejskich-i-rolnictwo/popzednie-edycje-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/ii-edycja-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/rozstrzygniecie-ii-edycji-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/adam-panasiuk> (dostęp: 31.12.2013 r.)

<sup>16</sup> <http://www.fdpa.org.pl/pl/rozwoj-obszarow-wiejskich-i-rolnictwo/popzednie-edycje-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/iv-edycja-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/rozstrzygniecie-iv-edycji-konkursu-qpolska-wie-dziedzictwo-i-przyszozq/zofia-szanter> (dostęp: 31.12.2013 r.)

zamierzchłych i zapomnianych czasów zwykle nie są łatwe. Mieszkańcy wsi nie zawsze mają ochotę dzielić się z innymi swoją historią, zwłaszcza tą trudną. Trzeba umieć zyskać ich zaufanie, „wkupić się w łaski” lokalnej społeczności, zbudować przyjacielskie relacje, stać się częścią regionu, a na to potrzeba czasu, dlatego opracowania, które znajdują uznanie Kapituły Konkursowej, są owocami wieloletniej i mozolnej pracy.

Laureaci konkursu to także wciąż „zadziwiający się opowiadacze” o tym, co przemija. Odporni na rutynę, stale poszukują i zatrzymują się, aby porozmawiać, posłuchać i poczytać. Zanim zgłosili się do konkursu, czasem publikowali już w prasie lokalnej (Dorota Kostecka, Adam Panasiuk), portalach internetowych (Krystian Połomski, Adam Panasiuk) i prasie naukowej (Aleksandra Paprot, Ewelina Szpak, Wojciech Goszczyński). Są wśród nich stypendyści i pracownicy naukowcy, a także osoby mogące pochwalić się wydaniem książkowymi swoich prac (Mariola Platte, Ewelina Szpak).

Warto zwrócić uwagę, że nagrodzenie i wydrukowanie w ogólnopolskim wydawnictwie pracy o niewielkiej miejscowości to każdorazowo także dostrzeżenie i wyróżnienie dla jej mieszkańców. Nic dziwnego, że promocja pracy Adama Panasiuka o Wereszczynie stała się świętem nie tylko dla niego samego, ale również dla jego sąsiadów. Na spotkaniu pojawili się przedstawiciele ochotniczej straży pożarnej, władz gminnych i inni wymieniani w jego pracy z imienia i nazwiska. Z kolei Aleksandra Paprot wspomina w jednym z wywiadów: *jak się wszyscy dowiedzieli w Starej Kościelnicy, to było wielkie poruszenie, że będzie książka o naszej wsi, bo to nie jest duża wieś, ma ona 250 mieszkańców, więc to było naprawdę wydarzenie. Pamiętam, jak moi rodzice mi mówili, że „byliśmy w kościele i po kościele wszyscy się pytali, kiedy ta książka będzie, bo już się nie mogą doczekać”. To było takie miłe<sup>17</sup>.*

## NIEKOŃCZĄCA SIĘ PRZYGODA

Jak potoczyły się dalsze losy laureatów, zwłaszcza gdy do ich rąk trafiły wydrukowane publikacje? Czy to było zachętą do dalszych działań? Czy szukają nowych inspiracji i sami motywują innych? Czy przygoda z książką już się dla nich zakończyła, czy też dała początek czemuś nowemu?

Dorota Kostecka podczas promocji swej publikacji stwierdziła, że gdyby nie konkurs, pisałaby do szuflady. Sukces zmotywował ją do dalszej pracy, tym razem nad historią Jastrzębia, rodzinną wsią jej mamy.

Krystian Połomski jest pracownikiem Fundacji Wspomagania Wsi i na co dzień zajmuje się dziedzictwem kulturowym od strony tradycji rodzinnych, sąsiedzkich, wspólnotowych. Oprócz wydanej w 2010 r. konkursowej książki o krajobrazie Bieszczadów może pochwalić się dziś także współredakcją i współautorstwem publikacji *Rzecz o dziedzictwie na wsi. Rady, przykłady, informacje*<sup>18</sup> wydanej w 2011 r. przez Fundację Wspomagania Wsi.

<sup>17</sup> <http://kochamyzulawy.wordpress.com/2013/01/15/aleksandra-paprot-wywiad-cz-2/> (dostęp: 27.12.2013 r.)

<sup>18</sup> Zob. J. Duriasz-Bułhak, K. Połomski, A. Potok (red.), 2011: *Rzecz o dziedzictwie na wsi. Rady, przykłady, informacje*. Warszawa.



Kamila Storz zaangażowała się w pracę w powstałej w Napiwodzie, w gminie Nidzica, Fundacji Willy'ego. Podstawowym celem tej organizacji, mieszczącej się w prywatnym domu rodziny Storz w Napiwodzie, są działania na rzecz integracji dawnych i obecnych mieszkańców Mazur, a więc Mazurów i Niemców zamieszkujących ten region do 1945 r. oraz mieszkających tu obecnie obywateli narodowości polskiej. Kolejny autor, Adam Panasiuk, wspominał w wywiadzie udzielonym portalowi [www.wszechnica.org.pl](http://www.wszechnica.org.pl)<sup>19</sup>, że opublikowanie książki o Wereszczynie otworzyło mu drogę do wydawania kolejnych prac. Trzy nowe monografie oraz czwarta – przygotowywana na 2014 r. – to owoce działań, jakie podejmował od czasu uczestnictwa w konkursie. Wszystkie monografie dotyczą wsi z województwa lubelskiego. W listopadzie 2011 r. odbyła się promocja książki pt. *Andrzejów. Śladami zapomnianej historii*. We wrześniu 2013 r. na kolejnym spotkaniu promocyjnym zaprezentował dwie publikacje: *Michałów. Śladami zapomnianej historii* wydaną we współpracy z FDPA oraz *Wola Wereszczyńska – Zawadówka – Babsk. Śladami zapomnianej historii*.

\* \* \*

Kto jeszcze może przechowywać w domowych archiwach skrawek dziejów polskiej wsi? Być może Polonia rozrzucona po całym świecie mogłaby wzbogacić swoimi opracowaniami ojczyznę? Niewykluczone, że wkrótce poznamy odpowiedzi na te pytania, bo FDPA chce upowszechnić informację o konkursie wśród Polaków mieszkających za granicą. Dotychczasowe rozmowy z ambasadami i instytucjami mającymi kontakt z naszymi rodakami pozwalają przypuszczać, że mogą one mieć w swoich zbiorach tego rodzaju opracowania. Może uda się dotrzeć do niepublikowanych informacji na temat emigracyjnych historii i emigranckich rodzin?

---

<sup>19</sup> <http://www.youtube.com/watch?v=fMEI8hHX6fA> (dostęp: 1.01.2014 r.).